



Informacje o książce

Autor: Jerzy S. Łątka

Wydawca: Bellona

Rok wydania: 2015 (wyd. poprawione)

Stron: 266

Wymiary: 19,5 x 12,5 x 2,2 cm

Oprawa: twarda

ISBN: 978-83-11-13792-9

Recenzja

Większość Turków po dziś dzień uważa, że Sulejman Kanuni był najwybitniejszym władcą w historii Imperium Osmańskiego. Podczas 46 lat panowania doprowadził on swoje państwo do klasy światowego mocarstwa. Musiały się z nim liczyć wszystkie ówczesne potęgi. Jak do tego doszło? O tym chciałem się dowiedzieć z publikacji Jerzego Siemysława Łątki.

Autor jest etnologiem, dziennikarzem i orientalistą, a także doktorem historii. Opublikował do tej pory liczne prace, głównie w języku polskim, ale kilka z nich ukazało się także w języku tureckim. Wśród jego dorobku znaleźć można publikację poświęconą ojcu Turków, a także *Tajemnice haremów*

,
Oskarżam arcyksięcia Rudolfa

– intrygującą i ciekawą kryminał książkę poświęconą wydarzeniom w Mayerlingu w 1889 roku, oraz – chyba najświeższą – pozycję

Turcja

, wydaną w serii

Początki państw

, która ukazuje się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego.

Nie licząc wstępu, recenzowana książka została podzielona na siedem zasadniczych rozdziałów, na które składają się dodatkowe podrozdziały. I tak przebrniemy przez młodość przyszłego padyszacha, przez jego działania militarne i działania na arenie międzynarodowej już po objęciu tronu, a także omówienie polityki wewnętrznej. Sporą część publikacji zajęły kwestie nie do końca związane z padyszachem. Jeden rozdział został poświęcony sultance

Roksolanie, inny z kolei omawia relacje Królestwa Polskiego z Imperium Osmańskim na przestrzeni życia Sulejmana.

Książka została napisana nieskomplikowanym i przystępnym językiem. Z racji niezbyt dużej objętości czyta się ją bardzo szybko. W środku znajdziemy dwie wkładki z czarno-białymi rycinami prezentującymi fotografie zabytków z epoki oraz dzieła sztuki, a także wizerunki władcy i innych postaci z jego czasów. Zabrakło mi jednak tutaj choćby jednej mapy z ukazaniem terytorium Imperium Osmańskiego za czasów Sulejmana, a najlepiej przed i po jego długim panowaniu. Książka opatrzona została w twardą oprawę, zawierającą na pierwszym planie... postać kobiecą, a tuż za nią postać Sulejmana. Co dosyć dla mnie dziwne owa kobieta ma niebieskie (modre) włosy... Domyślam się tylko, że wydawca chciał tutaj zaprezentować wyimaginowany wizerunek sułtanki Roksolany. Nie odnalazłem jednak w treści informacji o takim kolorze jej włosów, za to powszechnie wiadomo, że były one rude. Nie wiem zatem skąd taki pomysł na grafikę. Mniemam, że taka okładka oraz umieszczony na samym dole pasek z napisem „Wielkie imperium u stóp pięknej Roksolany” prawdopodobnie miały zachęcić do sięgnięcia po tę pozycję płec piękną. W pracy natrafiłem na dosyć sporą liczbę literówek. Nie przeszkadzałyby one tak bardzo, gdyby te najbardziej rzucające się w oczy nie dotyczyły dat. Mamy więc tutaj pomieszanie 1543 z 1453 czy 1526 z 1826 rokiem. Niestety takie błędy zdarzają się także w opisach literatury zamieszczonych w dolnych przypisach. Trochę to irytuje.

Jerzy S. Łątka w ciekawy, oparty na źródłach i literaturze sposób prezentuje nam różne aspekty życia Sulejmana. Za najciekawsze uważam wyprawy wojenne padyszacha, a także kwestie dotyczące następstwa tronu w osmańskim kraju. W wymiarze bardziej ogólnym odnośnie samej treści i przekazywanych przez autora informacji, po lekturze miałem wrażenie, że trochę za mało jest samego Sulejmana w jego biografii. Tak jak wspomniałem wcześniej, sporą część poświęcono sprawom interesującym, lecz chyba bardziej pobocznym i niezwiązanym bezpośrednio z osobą padyszacha. Być może po prostu zbyt wiele miejsca jak na około 260-stronicową pracę zajmują właśnie takie kwestie. Dla przykładu, rozważania na temat Roksolany to 24 strony, z kolei relacje polsko-osmańskie to aż 54 strony – oczywiście są one wielce interesujące dla polskiego czytelnika. Dochodzi to jednak prawie do 1/3 objętości całej książki. Kolejną rzeczą, która rzuciła mi się w oczy, jest częste powtarzanie cytatów. Nie do końca rozumiem jaki był w tym cel. Przy większej objętościowo pracy być może taki zabieg nie byłby widoczny, w tym wypadku jest on bardziej dostrzegalny.

Abstrahując od powyższego, książkę czyta się bardzo dobrze. Płynie z niej sporo informacji, od zagadnień podstawowych do bardziej szczegółowych. Jerzy S. Łątka pisząc swoją pracę bazował na literaturze polskiej – najstarsze dzieła pochodzą jeszcze z XVIII wieku, ale także na publikacjach tureckich oraz anglojęzycznych. W *Sulejmanie II Wspaniałym* znajdziemy również odwołania do źródeł. Wspomnieć wystarczy dokumenty tureckie ze zbiorów polskich AGAD. Dostępność źródeł oraz bariera językowa były zapewne największą trudnością do pokonania przy tworzeniu biografii Sulejmana.

Podsumowując, mogę polecić *Sulejmana II Wspaniałego* osobom, które chciałyby poznać jednego z najwybitniejszych władców nowożytnego świata. Publikacja jest prosta w odbiorze i dobrze się ją czyta. Tym, którzy chcieliby bardziej zgłębić dzieje znakomitego padyszacha,

Sulejman II Wspaniały. Zdobywca, władca, reformator

Wpisany przez Andrzej Zyśko
piątek, 24 listopada 2017 12:44 -

mogę jedynie zaproponować poszukiwania innej biografii tego wybitnego władcy.

Autor: *Andrzej Zyśko*

Opublikowano 24.11.2017 r.